

WYROK
z dnia 25 października 2012 r.
Sygn. akt SK 27/12*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Mirosław Granat – przewodniczący
Wojciech Hermeliński – sprawozdawca
Leon Kieres
Marek Kotlinowski
Teresa Liszcz,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 25 października 2012 r., skargi konstytucyjnej Aleksandra Straszaka o zbadanie zgodności:

art. 60 § 2 i 3 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59, ze zm.) z art. 2, art. 32 i art. 31 ust. 3 w związku z art. 64 i art. 65 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

1. Art. 60 § 2 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2012 r. poz. 788) jest zgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 65 ust. 1 Konstytucji.

2. Art. 60 § 3 w związku z art. 60 § 2 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim nie przewiduje wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego na skutek upływu czasu, jest zgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

I

* Sentencja została ogłoszona dnia 7 listopada 2012 r. w Dz. U. z 2012 r. poz. 1218.

1. Zgodnie z art. 60 § 2 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59, ze zm.; dalej: k.r.o.), „Jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczyniać się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku”. W świetle art. 60 § 3 tej ustawy, „Obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu wygasa w razie zawarcia przez tego małżonka nowego małżeństwa. Jednakże gdy zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obowiązek ten wygasa także z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży wymieniony termin pięcioletni”.

2. Aleksander Straszak (dalej: skarżący) w skardze konstytucyjnej z 30 czerwca 2011 r. (data nadania: 1 lipca 2011 r.) wniósł o zbadanie zgodności art. 60 § 2 i 3 k.r.o. z art. 2, art. 9, art. 32 i art. 31 ust. 3 w związku z art. 64 i art. 65 ust. 1 Konstytucji, jak również z art. 5 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonego dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu (Dz. U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364; dalej: Protokół), zasadami nr 1-5 rekomendacji nr R(89)1 Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie świadczeń porozwodowych, przyjętej 18 stycznia 1989 r. (dalej: rekomendacja) oraz zaleceniem nr 8 rezolucji nr 78(37) Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie równouprawnienia małżonków w prawie cywilnym, przyjętej 27 września 1978 r. (dalej: rezolucja). Braki formalne pierwotnej skargi zostały częściowo uzupełnione pismem z 3 października 2011 r.

Postanowieniem z 15 lutego 2012 r., sygn. Ts 203/11 Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej w zakresie badania zgodności zaskarżonego przepisu z art. 9 Konstytucji oraz powołanymi postanowieniami Protokołu, rekomendacji i rezolucji. Orzeczenie to nie zostało przez skarżącego zakwestionowane, wobec czego skargę w pozostałym zakresie przekazano do merytorycznego rozpoznania.

2.1. Niniejsza skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego:

Skarżący w pozwie z 18 marca 2008 r. wniósł m.in. o rozwiązanie jego związku małżeńskiego bez orzekania o winie. Sąd Okręgowy w Katowicach, Wydział XVIII Cywilny Rodzinny, wyrokiem z 8 września 2010 r. (sygn. akt XVIII RC 766/08) orzekł o rozwodzie z winy powoda (skarżącego) oraz oddalił żądanie pozwanej o zasądzenie alimentów. Jak wynika z uzasadnienia tego rozstrzygnięcia, nieprzyznanie żonie skarżącego alimentów (mimo niewątpliwego pogorszenia się jej sytuacji materialnej w wyniku rozwodu) wynikało z tego, że skarżący miał na utrzymaniu dwie dorosłe, uczące się córki, a ponadto „w pewnym sensie” alimentował żonę, ponosząc koszty utrzymania mieszkania, w którym mieszkała ona wraz z ich wspólnym synem.

Od wyroku sądu pierwszej instancji apelację wniosły obie strony. Sąd Apelacyjny w Katowicach, I Wydział Cywilny, wyrokiem z 15 lutego 2011 r. (sygn. akt I ACa 928/10) oddalił apelację powoda (skarżącego) i zmienił – na skutek apelacji pozwanej – zaskarżone orzeczenie m.in. w ten sposób, że zasądził od powoda na rzecz pozwanej alimenty (płatne co miesiąc w wysokości wnioskowanej przez żonę skarżącego). Sąd drugiej instancji wziął pod uwagę, że dochód powoda (skarżącego) był czterokrotnie wyższy niż dochód jego żony. Uwzględnił również, że choć skarżący utrzymuje dwie dorosłe, uczące się córki (z których starsza ukończyła już studia wyższe i ma możliwość samodzielnego utrzymania), to jego żona ma na utrzymaniu ich trzecie wspólne dziecko – dorosłego, uczącego się syna.

Sąd ten zauważył, że pozwana nawet po uzyskaniu alimentów (zakładając utrzymanie dotychczasowych zasad łożenia przez powoda na mieszkanie) będzie dysponowała kwotą o połowę mniejszą niż powód (skarżący).

2.2. Argumentacja przytoczona na poparcie zarzutów skarżącego zawarta jest w jego pierwotnej skardze konstytucyjnej, w której art. 31 ust. 3 Konstytucji został ujęty jako wzorzec związkowy dla art. 32, art. 64 i art. 65 ust. 1 Konstytucji. Ta konfiguracja wzorców kontroli została nieco zmodyfikowana w piśmie uzupełniającym jej braki: skarżący, powołując się na istniejącą w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego „możliwość łącznego rozpoznania” zarzutów na tle art. 32 w związku z art. 64 Konstytucji, doprecyzował, że wnosi o „rozpoznanie zarzutu naruszenia art. 32 i art. 31 ust. 3 w związku z art. 64 i art. 65 Konstytucji”, a w pozostałym zakresie podtrzymał skargę konstytucyjną w pierwotnym kształcie.

Pomijając zarzuty odnoszące się do wzorców zakwestionowanych w ramach wstępnej kontroli skargi konstytucyjnej, wątpliwości skarżącego można streścić następująco:

W kontekście art. 2 Konstytucji (zasady demokratycznego państwa prawnego, a „w szczególności” zasady poprawnej legislacji oraz zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa) skarżący podniósł, że art. 60 § 2 i 3 k.r.o. nie formułuje dostatecznie precyzyjnych przesłanek obowiązku alimentacyjnego pomiędzy małżonkami, posługuje się natomiast klauzulą generalną „istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego”. Trudno więc ustalić jednolitą wykładnię tego przepisu, „która byłaby zgodna z wiążącym Polskę europejskim prawem rodzinnym i uwzględniałaby zmiany społeczne i obyczajowe z uwagi na nieorzeczenie przez Sąd Najwyższy w sprawach o rozwód i alimenty” (ze względu na brak możliwości wnoszenia skarg kasacyjnych). W szczególności, nie można jednoznacznie stwierdzić, czy obowiązek wynikający z zaskarżonego przepisu ma charakter alimentacyjny, czy odszkodowawczy. Skarżący zaznaczył, że stanowisko o nieprecyzyjności i niejasności zaskarżonego przepisu znalazło także odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (dalej: SN), tj. wyroku z 28 października 1980 r., sygn. akt III CRN 222/80 (Lex nr 2590).

Naruszenie przez zaskarżony przepis art. 32 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji przejawia się – zdaniem skarżącego – w tym, że:

- nie jest on związany z celem i zasadniczą treścią przepisów dotyczących obowiązku alimentacyjnego, gdyż abstrahuje od możliwości samodzielnego zaspokojenia przez małżonka niewinnego jego usprawiedliwionych potrzeb;
- w toku postępowania rozwodowego badane są możliwości majątkowe i zarobkowe jedynie małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a równocześnie nie analizuje się, czy zwiększenie tych możliwości nie jest spowodowane rozkładem pożycia i rozwodem (tak może być np. wtedy, gdy nieudane małżeństwo stanowiło barierę realizacji aspiracji zawodowych);
- przesłanką powstania obowiązku alimentacyjnego jest wina w rozkładzie pożycia, mimo że obowiązek ten jest związany z zawarciem małżeństwa (a nie jego rozwiązaniem), a sytuacja majątkowa małżonków jest determinowana przez ich możliwości majątkowe i zarobkowe oraz rolę, jaką pełnili w małżeństwie (a nie przyczynienie się do jego rozpadu);
- nierealizowana jest zasada, że strony po rozwodzie powinny być materialnie niezależne;
- brak jest ograniczenia czasowego zaskarżonego obowiązku, co powoduje nieuzasadnione i niecelowe dożywotnie polepszenie sytuacji małżonka niewinnego.

W opinii skarżącego, na skutek analizowanego przepisu dochodzi do nadmiernej i nieuzasadnionej ochrony interesów majątkowych małżonka niewinnego kosztem

nadmiernego obciążenia małżonka wyłącznie winnego, ponieważ – jak stwierdził SN w wyroku z 15 lutego 2001 r., sygn. akt II CKN 391/00 (Lex nr 52629) – powództwo o alimenty w trybie art. 60 § 2 k.r.o. może być oddalone jedynie wyjątkowo. Uprawniony może liczyć na pozostawanie na dożywotnim utrzymaniu zobowiązanego, nie ma obowiązku starać się o podjęcie pracy zarobkowej (ani tym bardziej – wybierać takiej pracy, która przynosi wysokie wynagrodzenie). Tymczasem obowiązek alimentacyjny jest kontynuacją obowiązku „wzajemnej” pomocy małżonków, wymaga więc poszanowania zasady równości. Zaskarżone rozwiązanie nie spełnia warunku przydatności, konieczności i proporcjonalności *sensu stricto*.

Na tle art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji skarżący stwierdził, że art. 60 § 2 i 3 k.r.o. uniemożliwia małżonkowi zobowiązanemu do alimentacji dysponowanie „w pełni własnym mieniem [na] czas nieokreślony na podstawie przesłanki naruszającej zasadę proporcjonalności”. Jest on zmuszony do znoszenia dożywotniego comiesięcznego uszczerbku na swoim mieniu, wypracowanym po rozwodzie bez udziału osoby uprawnionej. Chronione są tylko potrzeby małżonka niewinnego, natomiast nie bierze się pod uwagę potrzeb małżonka winnego. Dodatkowo skarżący zauważył, że „skoro zaskarżona regulacja narusza zasadę równości i proporcjonalności, a jednocześnie powoduje regularne uszczuplenie majątku zobowiązanego, to narusza również prawo własności i inne prawa majątkowe małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia”.

Naruszenie art. 65 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji polega zaś – według skarżącego – na tym, że art. 60 § 2 i 3 k.r.o. nakłada na małżonka zobowiązanego do alimentacji obowiązek wykonywania pracy „związanej z największym zyskiem”, przy jednoczesnym braku takiego obowiązku małżonka niewinnego. Regulacja ta wyklucza więc możliwość realizacji aspiracji zawodowych nieprzynoszących dużego dochodu.

Zdaniem skarżącego, mechanizm przewidziany w art. 60 § 2 i 3 k.r.o. jest anachroniczny i powinien być zmieniony ze względu na przemiany społeczno-obyczajowe, które nastąpiły w ciągu niemal pół wieku jego obowiązywania (w szczególności: aktywizację zawodową kobiet i zmianę podziału ról w małżeństwie). W jego opinii, alimentacja małżonka niewinnego przez małżonka winnego powinna stać się wyjątkiem, stosowanym na podstawie precyzyjnie sformułowanych przesłanek. Co do zasady strony po rozwodzie powinny zaś być materialnie niezależne, zwłaszcza jeżeli mają podobne kwalifikacje i możliwości zarobkowania (jeżeli nie, to skarżący proponuje ustalić odpowiedni termin dla małżonka niewinnego na zdobycie odpowiedniej wiedzy i umiejętności).

Na marginesie skarżący wspomniał, że wymagane przez zaskarżoną regulację ustalenie winy w rozkładzie pożycia rodzi konieczność prowadzenia postępowania dowodowego, które zazwyczaj powoduje pogłębienie konfliktu między rozwodzącymi się małżonkami i jego rozszerzenie na członków rodziny i znajomych, często powoływanych w charakterze świadków. Zjawisko to może być szczególnie krzywdzące dla dzieci, których dobro w postępowaniu rozwodowym powinno podlegać szczególnej ochronie.

Skarżący zaznaczył również, że choć powołane przez niego w pierwotnej skardze konstytucyjnej przepisy prawa międzynarodowego nie mają mocy wiążącej i nie mogą być wzorcem kontroli, podkreślają one konieczność dostatecznej ochrony małżonka uprawnionego bez nadmiernego obciążania małżonka zobowiązanego.

3. Marszałek Sejmu w piśmie z 11 października 2012 r. w imieniu Sejmu wniósł o stwierdzenie, że art. 60 § 2 k.r.o. jest zgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 65 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Postępowanie w pozostałym zakresie powinno zaś zostać umorzone na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK).

Odnosząc się do warunków formalnych skargi, Marszałek Sejmu poddał krytyce zarówno przedmiot, jak i wzorce kontroli wskazane w skardze konstytucyjnej. Orzekanie o art. 60 § 3 k.r.o. uznał za niedopuszczalne, ponieważ zdanie pierwsze tego przepisu nie zostało zastosowane w sprawie skarżącego, zaś zarzuty dotyczące zdania drugiego dotyczą w istocie niekonstytucyjnego pominięcia ustawodawczego i nie zostały należycie uzasadnione. Jeżeli zaś chodzi o wzorce kontroli, to wskazał na brak możliwości oceny zaskarżonych regulacji pod względem zgodności z art. 32 ust. 1 zdanie drugie i ust. 2 oraz art. 64 ust. 3 Konstytucji. Zastosowanie w sprawie jako wzorców kontroli art. 2 oraz art. 32 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji uznał za dopuszczalne tylko wtedy, gdy przepisy te będą wzorcami związkowymi wobec art. 64 Konstytucji.

Oceniając przesłanki rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego z punktu widzenia zasady przyzwoitej legislacji i zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa (art. 2 Konstytucji), Marszałek Sejmu wskazał, że przewidywalność rozstrzygnięć w sprawach indywidualnych nie musi (a w wielu wypadkach wręcz nie może) być osiągana za pomocą regulacji kazuistycznych czy też mnożących definicje projektujące terminów i określeń używanych przez ustawodawcę. W niniejszej sprawie nie występuje kwalifikowane naruszenie standardu określoności i precyzji przepisów, uniemożliwiające ich jednoznaczną wykładnię i stosowanie, wobec czego zarzuty skarżącego na tym tle nie są uzasadnione.

W kontekście art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji Marszałek Sejmu wskazał, że alimenty stanowią ingerencję w chronioną konstytucyjnie sferę praw majątkowych małżonka zobowiązanego, która jednak nie dotyczy żadnego konkretnego prawa czy praw wchodzących w skład jego majątku. Jest ona uzasadniona w sposób oczywisty koniecznością ochrony praw i wolności innych osób (konkretnie małżonka, którego sytuacja uległa skutek rozwodu pogorszeniu) i uwzględnia etyczną ocenę zachowania małżonków w kontekście przyczyn rozkładu pożycia, ze względu m.in. na przesłankę moralności publicznej. Znajduje to podstawę w art. 18 i art. 47 Konstytucji (podkreślających konieczność ochrony małżeństwa i rodziny oraz życia rodzinnego) oraz podstawowych zasad ustrojowych – pomocniczości (subsydiarności), solidaryzmu oraz sprawiedliwości społecznej.

Na tle zasady równości, Marszałek Sejmu wskazał, że – wbrew twierdzeniom skarżącego – cechą wyłącznie relewantną dla unormowania świadczeń alimentacyjnych nie może być sam fakt rozwodu, ponieważ małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia oraz małżonek niewinny należą do dwóch odrębnych grup adresatów i nie mogą być traktowani jednakowo. Rozwiązań z zakresu prawa rodzinnego nie można oderwać od płaszczyzny osobistej oraz wartościowań moralnych i etycznych, bo mają w tej sferze znaczenie szczególne. Sfera praw i obowiązków majątkowych stanowi jedynie korelat (odzwierciedlenie) pożądanego układu relacji osobistej (niemajątkowej). W tym sensie argumentacja przedstawiona w skardze jest często błędna lub oparta na nieporozumieniu co do koncepcji małżeństwa, które w ujęciu skarżącego jest relacją o ograniczonym czasie trwania i zakresie oddziaływania, oraz związanej z tym wizji świadczeń alimentacyjnych jako dopuszczalnego jedynie wyjątkowo „zasiłku na zagospodarowanie”, mającego na celu pomoc w dostosowaniu się do nowej sytuacji wynikającej z rozwodu.

Oceniając proporcjonalność badanego rozwiązania, Marszałek Sejmu podkreślił, że świadczenia alimentacyjne nie są konsekwencją rozwodu („sankcją” za rozwód), lecz skutkiem zawarcia małżeństwa. Wobec tego należy je analizować w kontekście reguł obowiązujących w czasie trwania związku małżeńskiego, a w szczególności – obowiązku wzajemnej pomocy, który w założeniu ma charakter dożywotni. Orzekając o świadczeniach alimentacyjnych, sąd bierze pod uwagę zarówno czynnik obiektywny (sytuację majątkową stron), jak i subiektywny (winę w rozkładzie pożycia). Interesy stron

są odpowiednio wyważane w ramach przesłanek „przyczyniania się w odpowiednim zakresie” oraz „usprawiedliwionych potrzeb” małżonka niewinnego, a samo zasądzenie alimentów ma charakter fakultatywny i może zostać zmienione w razie zmiany stosunków. Marszałek Sejmu podkreślił też, że z analizy orzecznictwa sądowego wynika, iż przyjęty przez ustawodawcę elastyczny sposób regulacji jest efektywny.

Jeżeli zaś chodzi o zarzut naruszenia przez badaną regulację art. 65 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, to Marszałek Sejmu wskazał, że wskazany wzorzec kontroli jest kompletnie nieadekwatny (irrelevantny) z punktu widzenia budowanej przez skarżącego argumentacji. Przepis ten nie ma żadnych inklinacji konkretno-indywidualnych i nie gwarantuje jednostce „pełnej wolności” wyboru zawodu i miejsca pracy, niezależnej od jakichkolwiek uwarunkowań faktycznych. Zaskarżona regulacja nie nakłada na małżonka zobowiązanego do alimentacji wyboru określonego miejsca pracy, zapewniającego w danych warunkach „maksymalizację wynagrodzenia”.

4. Prokurator Generalny w piśmie z 30 lipca 2012 r. wniósł o orzeczenie, że:

- art. 60 § 2 k.r.o. jest zgodny z art. 2, art. 32 i art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 (w *petitum* stanowiska ten ostatni przepis został pomyłkowo oznaczony jako art. 31 ust. 1) Konstytucji i nie jest niezgodny z art. 65 ust. 1 Konstytucji;
- art. 60 § 3 zdanie drugie k.r.o. w zakresie, w jakim stanowi, że wynikający z art. 60 § 2 k.r.o. obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu przez małżonka, który został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, nie wygasa z upływem określonego terminu, jest zgodny z art. 2, art. 32 i art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji i nie jest niezgodny z art. 65 ust. 1 Konstytucji.

Oceniając dopuszczalny zakres zaskarżenia, Prokurator Generalny wskazał, że do skarżącego nie znalazła zastosowania norma zawarta w art. 60 § 3 zdanie pierwsze k.r.o., a więc przepis ten nie może być przedmiotem kontroli. W świetle zaś argumentów przytoczonych w skardze konstytucyjnej art. 60 § 3 zdanie drugie k.r.o. został zakwestionowany zakresowo.

Odnosząc się do zarzutów skarżącego na tle art. 2 Konstytucji, Prokurator Generalny wskazał, że posługiwanie się przez art. 60 § 2 k.r.o. pojęciami niedookreślonymi „istotnego pogorszenia sytuacji materialnej” oraz „przyczyniania się” nie narusza zasady poprawnej legislacji. Rozumienie tych sformułowań było wielokrotnie przedmiotem rozważań orzecznictwa i doktryny, nie budzi więc wątpliwości.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, art. 60 § 2 k.r.o. jest także zgodny z art. 32 Konstytucji. Kryterium różnicującym adresatów tego przepisu jest wina, a małżonkowie winni i niewinni rozkładu pożycia w kontekście całokształtu przepisów prawa rodzinnego nie są podmiotami podobnymi.

Na tle art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Prokurator Generalny wskazał, że art. 60 § 2 k.r.o. niewątpliwie ingeruje w prawa majątkowe zobowiązanego (powoduje uszczerbek w jego majątku), jednak nie stanowi ograniczenia prawa własności (na mocy tej regulacji zobowiązany nie traci posiadania rzeczy, prawa jej używania i rozporządzenia nią). Ingerencja ta ma jednak charakter proporcjonalny, bo służy ochronie sytuacji materialnej małżonka niewinnego i nie wykracza poza granice konieczności (świadczenie to przysługuje jedynie w wypadku istotnego pogorszenia sytuacji materialnej uprawnionego). Górny zakres obowiązku został przez ustawodawcę zawężony za pomocą przesłanki „przyczyniania się w odpowiednim zakresie”, a zobowiązany ma także prawo żądania weryfikacji nałożonych obciążeń.

W odniesieniu do zarzutów w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji, Prokurator Generalny stwierdził, że ten wzorzec kontroli jest nieadekwatny do oceny art. 60 § 2 k.r.o. Materia unormowana w tym przepisie nie odnosi się bowiem bezpośrednio do sytuacji

skarżącego, a dodatkowo mylnie utożsamia on istotę wolności wyboru i wykonywania zawodu z prawem do wynagrodzenia.

Jeżeli natomiast chodzi o ocenę konstytucyjności art. 60 § 3 zdanie drugie k.r.o. w zakresie wskazanym na wstępie, to Prokurator Generalny uznał, że odpowiednie zastosowanie mają tu argumenty podniesione przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 kwietnia 2006 r., sygn. SK 57/04 (OTK ZU nr 4/A/2006, poz. 43), wobec czego zbędne jest ich powtarzanie. Uzupełniając wskazał jedynie, że regulacja ta jest zgodna z art. 32 Konstytucji, ponieważ ustawodawca mógł zróżnicować sytuację prawną małżonków na podstawie kryterium winy, nie wyznaczając terminu wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego.

5. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 13 lipca 2012 r. poinformował, że nie przystępuje do niniejszej skargi konstytucyjnej.

II

Na rozprawie 25 października 2012 r. uczestnicy postępowania podtrzymali stanowiska wyrażone na piśmie.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Dopuszczalny zakres zaskarżenia.

1.1. Merytoryczne rozpoznanie przez Trybunał Konstytucyjny skargi konstytucyjnej uzależnione jest od spełnienia przez nią wymogów formalnych, wynikających m.in. z art. 79 Konstytucji oraz art. 46-48 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK).

Jak wielokrotnie podkreślał Trybunał Konstytucyjny, badanie dopuszczalności wystąpienia ze skargą konstytucyjną odbywa się najpierw na etapie wstępnej kontroli, o której mowa w art. 36 ustawy o TK. Nie znaczy to jednak, że zakończenie wstępnego rozpoznania skargi wyklucza ocenę warunków jej wniesienia na dalszym etapie postępowania. Zgodnie z utrwalonym poglądem Trybunału Konstytucyjnego, badanie ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania, jest konieczne na każdym etapie postępowania aż do wydania orzeczenia w sprawie (por. postanowienie z 3 sierpnia 2011 r., sygn. SK 13/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 68 i powołane tam wcześniejsze orzeczenia). Co istotne, skład rozpoznający sprawę merytorycznie nie jest związany ustaleniami zawartymi w zarządzeniu lub postanowieniu kończącym wstępne rozpoznanie (por. postanowienie pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 21 marca 2007 r., sygn. SK 40/05, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 36 i powołane tam wcześniejsze orzeczenia). Trybunał Konstytucyjny, kontrolując dopuszczalność merytorycznego orzekania w sprawie, może zatem dojść do wniosków odmiennych niż te, które zostały uprzednio wyrażone w postanowieniu wydawanym na etapie wstępnego rozpoznania konkretnej skargi konstytucyjnej (por. powołane postanowienie o sygn. SK 13/09).

1.2. Jako przedmiot zaskarżenia w niniejszej sprawie skarżący wskazał art. 60 § 2 i 3 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2012 r. poz. 788; dalej: k.r.o.). Przepis ten reguluje przesłanki tzw. rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego w wypadku ponoszenia wyłącznej winy za rozkład pożycia przez jednego

z małżonków (§ 2) oraz ograniczenia czasowe obowiązków alimentacyjnych między małżonkami (ogólne, związane z zawarciem nowego związku małżeńskiego przez osobę uprawnioną – § 3 zdanie pierwsze, oraz stosowane, gdy zobowiązanym nie jest małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia – § 3 zdanie drugie).

Porównanie materii unormowanej w tych przepisach z zarzutami stawianymi przez skarżącego prowadzi do wniosku, że:

- zarzut naruszenia poprawnej legislacji poprzez użycie kryterium „istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego” odnosi się do art. 60 § 2 k.r.o. (przepis ten został więc zaskarżony w kontekście tej zasady tylko w zakresie, w jakim zawiera wskazane sformułowanie);
- zarzuty dotyczące przesłanek przyznania prawa do alimentów małżonkowi niewinnemu od małżonka wyłącznie winnego są adresowane do art. 60 § 2 k.r.o.;
- zarzut braku ograniczenia czasowego obowiązku alimentacyjnego i „dożywotniej” ingerencji w prawa majątkowe małżonka wyłącznie winnego dotyczy art. 60 § 3 w związku z art. 60 § 2 k.r.o. (przepis ten został zakwestionowany w zakresie, w jakim nie przewiduje wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego na skutek upływu czasu; por. podobne ujęcie zakresu zaskarżenia w wyroku z 11 kwietnia 2006 r., sygn. SK 57/04, OTK ZU nr 4/A/2006, poz. 43).

1.3. Doprecyzowania wymagają także wskazane przez skarżącego wzorce kontroli, zwłaszcza że zostały one odmiennie ujęte w *petitum* (każdy przepis oddzielnie) i uzasadnieniu pierwotnej skargi konstytucyjnej (art. 31 ust. 3 jako wzorzec związkowy dla art. 32, art. 64 i art. 65 ust. 1 Konstytucji), a także w piśmie uzupełniającym jej braki (art. 32 i art. 31 ust. 3 w związku z art. 64 i art. 65 Konstytucji).

1.3.1. Przede wszystkim należy przypomnieć, że we wszystkich pismach inicjujących postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym konieczne jest uzasadnienie zarzutów stawianych zaskarżonym przepisom na tle każdego z powołanych wzorców kontroli. Wymóg ten nie może być traktowany powierzchownie i instrumentalnie, ponieważ przesądza o zakresie dopuszczalnego rozpoznania sprawy (por. wyrok z 19 października 2010 r., sygn. P 10/10, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 78). Na mocy art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK, ma on także zastosowanie do skargi konstytucyjnej, której uzasadnienie musi polegać na wskazaniu, jakie konstytucyjne wolności lub prawa skarżącego i w jaki sposób zostały naruszone.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, powyższy warunek nie został spełniony w części skargi dotyczącej:

- naruszenia poprawnej legislacji (art. 2 Konstytucji),
- zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa (art. 2 Konstytucji),
- zakazu dyskryminacji (art. 32 ust. 2 Konstytucji) oraz
- dopuszczalności stanowienia ograniczeń własności jedynie w drodze ustawowej z poszanowaniem istoty tego prawa (art. 64 ust. 3 Konstytucji).

Zasadność powołania trzech ostatnich wzorców kontroli nie została w żaden sposób uzasadniona, ani – tym bardziej – powiązana z konkretnymi prawami lub wolnościami skarżącego i wskazaniem sposobu ich naruszenia. Dodatkowo zarzuty na tle zasady niedyskryminacji i reguł ograniczania prawa własności nie zostały nawet wyraźnie sformułowane (w pytaniu prawnym zostały powołane tylko oznaczenia przepisów Konstytucji, stanowiących ich źródło, bez przytoczenia ich treści). Natomiast uzasadnienie zarzutów dotyczących zasady poprawnej legislacji ogranicza się do ogólnikowej tezy o trudnościach interpretacyjnych w rozumieniu pojęcia „istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego”. Powołany w charakterze dowodu fragment wyroku

Sądu Najwyższego (dalej: SN) z 28 października 1980 r., sygn. akt III CRN 222/80 (Lex nr 2590), został wyrwany z kontekstu, a jego całość nie potwierdza wywodów skarżącego (por. szczegółowo niżej). Dodatkowo należy także zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny nie jest powołany do rozstrzygania ewentualnych sporów o wykładnię przepisów w orzecznictwie sądów powszechnych, gdyż materia ta jest zastrzeżona dla Sądu Najwyższego (por. art. 60-62 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, Dz. U. Nr 240, poz. 2052, ze zm.).

Postępowanie w powyższym zakresie powinno więc zostać umorzone na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

1.3.2. Jeżeli zaś chodzi o pozostałe wzorce kontroli, to na podstawie analizy całości skargi konstytucyjnej należy – w opinii Trybunału Konstytucyjnego – dokonać ich odpowiedniej rekonstrukcji w myśl zasady *falsa demonstratio non nocet*. Uwzględnienia wymagają przy tym nie tylko ogólne zasady orzecznicze obowiązujące w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, lecz także cechy wskazanych przez skarżącego przepisów Konstytucji oraz tryb, w jakim toczy się niniejsze postępowanie.

Determinantami zakresu zaskarżenia w niniejszej sprawie są w szczególności następujące okoliczności:

- pogląd o braku możliwości samoistnego stosowania w skargach konstytucyjnych art. 32 Konstytucji (por. m.in. w postanowienie z 24 października 2001 r., sygn. SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225 oraz wyroki z: 19 lutego 2001 r., sygn. SK 14/00, OTK ZU nr 2/2001, poz. 31; 9 stycznia 2007 r., sygn. P 5/05, OTK ZU nr 1/A/2007, poz. 1 i 16 czerwca 2009 r., sygn. SK 5/09, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 84; także w tym wypadku zdarzały się sprawy, w których art. 32 Konstytucji był jedynym wzorcem merytorycznym – por. np. wyrok z 12 grudnia 2000 r., sygn. SK 9/00, OTK ZU nr 8/2000, poz. 297);
- uwzględnianie podczas określania relacji między art. 32 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji reguły, że odwoływanie się do wzorców formułujących zasady ogólne jest konieczne, jeśli nie istnieją normy konstytucyjne o większym stopniu szczegółowości, ściślej wiążące się z ocenianą regulacją – oczywiście pod warunkiem, że argumentacja powołana w kontekście tych dwóch wzorców jest tożsama, a skarżący nie wywodzi z art. 32 ust. 1 ustawy zasadniczej żadnych treści wykraczających poza gwarantowane przez art. 64 ust. 2 Konstytucji (por. jednak wyroki z: 19 maja 2011 r., sygn. SK 9/08, OTK ZU nr 4/A/2011, poz. 34; 20 października 2009 r., sygn. SK 15/08, OTK ZU nr 9/A/2009, poz. 136; 5 września 2006 r., sygn. K 51/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 100; 23 marca 2006 r., sygn. K 4/06, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 32);
- subsydiarność art. 31 ust. 3 Konstytucji wobec innych wzorców kontroli, polegająca na tym, że Trybunał Konstytucyjny musi najpierw stwierdzić, że badane regulacje limitują konkretne prawo lub wolność konstytucyjną, a dopiero wtedy aktualizuje się adekwatność art. 31 ust. 3 Konstytucji jako wzorca kontroli (por. np. powołany wyrok o sygn. P 10/10).

1.4. W rezultacie należy uznać, że przedmiotem orzekania merytorycznego w niniejszej sprawie powinna być zgodność:

- art. 60 § 2 k.r.o. z art. 64 ust. 1 i 2 i art. 65 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji;
- art. 60 § 3 w związku z art. 60 § 2 k.r.o. w zakresie, w jakim nie przewiduje wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego na skutek upływu czasu, z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Powyższe ustalenia wyznaczają także systematykę niniejszego orzeczenia.

1.5. Ostatnią kwestią formalną, wymagającą rozstrzygnięcia przed przystąpieniem do oceny *meritum* zaskarżonej regulacji, jest znaczenie dla niniejszej sprawy wspomnianego wyroku o sygn. SK 57/04, w którym Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 60 § 3 k.r.o. w zakresie, w jakim stanowi, że wynikający z art. 60 § 1 tego kodeksu obowiązek dostarczania przez rozwiedzionego małżonka, który został uznany za winnego rozkładu pożycia, środków utrzymania drugiemu rozwiedzionemu małżonkowi, nie wygasa wskutek upływu czasu, jest zgodny z art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji i z nakazem urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej, wyrażonym w art. 2 Konstytucji.

Jak wynika z analizy akt postępowania w sprawie o sygn. SK 57/04, dotyczyło ono alimentów między małżonkami zasądzonych ostatecznie na podstawie art. 60 § 1 k.r.o. (sąd rejonowy wskazał jako ich podstawę art. 60 § 2 k.r.o., co zmodyfikował sąd okręgowy) kilkanaście lat po zakończeniu postępowania rozwodowego, w którym skarżący został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego. Stan faktyczny, na tle którego wystąpiono z aktualnie rozpatrywaną skargą konstytucyjną, jest zaś częściowo odmienny. Podobnie jak w poprzednio omawianej sprawie, skarżący został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, lecz postępowanie w sprawie rozwodu i alimentów toczyło się łącznie, a podstawą przyznania świadczenia był art. 60 § 2 k.r.o. (por. szczegółowy opis stanu faktycznego wyżej).

W rezultacie należy uznać, że nie ma podstaw do umorzenia postępowania ze względu na zasadę *ne bis in idem*. Niemniej podstawowe ustalenia, które poczynił Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. SK 57/04, mają odpowiednie zastosowanie w niniejszej sprawie.

2. Alimony między rozwiedzionymi małżonkami – uwagi ogólne.

2.1. Na gruncie polskiego prawa obowiązek alimentacyjny to zobowiązanie do dostarczania środków utrzymania (i niekiedy – wychowania) powstające *ex lege* na skutek więzi rodzinnych (przede wszystkim pokrewieństwa i małżeństwa, a rzadziej – powinowactwa i przysposobienia) albo innych więzi prawnych, z którymi ustawodawca wiąże jego istnienie ze względu na zasady współżycia społecznego (por. np. art. 141, art. 142 i art. 144 k.r.o.). Obowiązkiem alimentacyjnym objęte zostały także osoby, między którymi więzy rodzinne ustały – alimentacja może zostać utrzymana po rozwiązaniu przysposobienia (por. art. 125 § 1 k.r.o.) oraz małżeństwa (por. art. 60 k.r.o.).

2.2. Podstawą roszczeń alimentacyjnych między rozwiedzionymi małżonkami jest art. 60 k.r.o. Przepis ten pozwala na wyodrębnienie dwóch typów obowiązku alimentacyjnego:

- tzw. zwykłego, uregulowanego w art. 60 § 1 k.r.o. („Małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzionego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego”);
- tzw. rozszerzonego (zaostrzonego, uprzywilejowanego), uregulowanego w art. 60 § 2 k.r.o. („Jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczyniać się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku”; nazwy tych dwóch form obowiązku alimentacyjnego wywołują pewnie kontrowersje w doktrynie, lecz są powszechnie stosowane w orzecznictwie, por. niżej).

Zgodnie z art. 60 k.r.o. uprawnienie byłego małżonka do alimentacji wymaga spełnienia kumulatywnie trzech rodzajów przesłanek:

- wystąpienia z żądaniem alimentów (w tym zakresie sąd bowiem nie orzeka w wyroku rozwodowym z urzędu, inaczej niż np. w sprawach wspólnych dzieci i wspólnie zajmowanego mieszkania – por. art. 58 k.r.o.);
- braku wyłącznej winy za rozpad małżeństwa – osobą uprawnioną do ich otrzymania może być wyłącznie małżonek niewinny (art. 60 § 1 i 2 k.r.o.) lub co najwyżej współwinny (art. 60 § 1 k.r.o.), a osobą zobowiązaną może zaś być małżonek niewinny (art. 60 § 1), współwinny (art. 60 § 1) lub wyłącznie winny (art. 60 § 1 i 2); alimenty na zasadach przewidzianych w art. 60 § 1 k.r.o. mogą być przyznane w każdym możliwym wariantcie wyroku rozwodowego (rozvodu bez orzekania o winie, orzeczenia, że ciąży ona na obu stronach, lub orzeczenia, że wyłącznie winnym rozvodu jest jeden małżonek), podczas gdy art. 60 § 2 k.r.o. może zostać wykorzystany tylko w jednym wypadku: przez małżonka niewinnego wobec małżonka wyłącznie winnego za rozpad małżeństwa;
- niekorzystnej sytuacji materialnej, polegającej na znalezieniu się w stanie niedostatku (*lege non distinguente* – bez względu na to, czy stan ten był wywołany bezpośrednio rozwodem, czy też nie – art. 60 § 1 k.r.o.) lub w sytuacji „istotnego pogorszenia sytuacji materialnej”, które nie musi być aż tak drastyczne, aby małżonek niewinny znalazł się w niedostatku, ale za to jego bezpośrednią przyczyną musi być rozwód (por. art. 60 § 2 k.r.o.).

Zróznicowany jest też zakres obowiązku alimentacyjnego: art. 60 § 1 k.r.o. może być podstawą żądania „dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego”, natomiast art. 60 § 2 k.r.o. – żądania, aby małżonek wyłącznie winny przyczyniał się „w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego”.

Częściowo odmiennie ukształtowane są też przesłanki wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami. Obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu zawsze wygasa w razie zawarcia przez tego małżonka nowego małżeństwa. Dodatkowo, gdy zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obowiązek ten wygasa także po upływie pięciu lat od orzeczenia rozvodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży wymieniony termin pięcioletni (por. art. 60 § 3 k.r.o.).

W pozostałym zakresie do obowiązku alimentacyjnego rozwiedzionych małżonków stosuje się odpowiednio przepisy o obowiązku alimentacyjnym między krewnymi (por. art. 61 k.r.o.).

2.3. Wykładnia omówionych wyżej przepisów była przedmiotem obszernego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych. Do jej ujednolicenia przyczyniły się w szczególności wytyczne w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty, przyjęte uchwałą Izby Cywilnej i Administracyjnej SN z 16 grudnia 1987 r., sygn. akt III CZP 91/86 (Lex nr 3342), wykorzystujące wcześniejszy dorobek judykatury (por. zwłaszcza wyroki SN z: 10 maja 1966 r., sygn. akt III CR 65/66, Lex nr 461; 7 stycznia 1969 r. sygn. akt II CR 528/68, Lex nr 900; 28 października 1980 r., sygn. akt III CRN 222/80, Lex nr 2590 oraz uchwały SN z: 2 marca 1957 r., sygn. akt III CO 2/57, Lex nr 118957 i 5 października 1982 r., sygn. akt III CZP 38/82, Lex nr 2812). Aktualność też zawartych w tych wytycznych była podkreślana w późniejszych orzeczeniach SN (por. zwłaszcza uchwała z 17 grudnia 1991 r., sygn. akt III CZP 131/91,

Lex nr 3739 oraz wyroki z: 5 marca 1997 r., sygn. akt II CKU 11/97, Legalis; 11 lipca 1997 r., sygn. akt II CKN 277/97, Lex nr 83844; 29 stycznia 1998 r., sygn. akt I CKN 498/97, Lex nr 83803; 7 maja 1998 r., sygn. akt III CKN 186/98, Lex nr 83804; 27 listopada 1998 r., sygn. akt III CKN 880/98, Legalis; 15 lipca 1999 r., sygn. akt I CKN 415/99, Lex nr 83805; 7 października 1999 r., sygn. akt I CKN 146/98, Lex nr 1216917; 8 lutego 2000 r., sygn. akt I CKN 1276/99, Lex nr 1218610; 16 maja 2000 r., sygn. akt IV CKN 1222/00, Legalis; 28 czerwca 2000 r., sygn. akt IV CKN 662/00, Lex nr 530594; 7 września 2000 r., sygn. akt I CKN 872/00, Lex nr 530682; 3 października 2000 r., sygn. akt I CKN 945/00, Lex nr 52457; 5 stycznia 2001 r., sygn. akt V CKN 915/00, Lex nr 45571; 14 lutego 2001 r., sygn. akt I CKN 1341/00, Lex nr 52433; 15 lutego 2001 r., sygn. akt II CKN 391/00, Lex nr 52629; 12 września 2001 r., sygn. akt V CKN 445/00, Lex nr 52490) oraz sądów niższych instancji (por. w szczególności wyrok Sądu Apelacyjnego – dalej: SA – w Katowicach z 15 lipca 2004 r., sygn. akt I ACa 375/04, Lex nr 147143 i SA w Poznaniu z 9 września 2009 r., sygn. akt I ACa 565/09, Lex nr 756661), w tym także wydanych po wejściu w życie aktualnej Konstytucji.

Najważniejsze dla niniejszej sprawy ustalenia sądów dotyczące obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami (zwłaszcza formy rozszerzonej) można streścić następująco:

Geneza i *ratio legis* tej instytucji były upatrywane przez sądy w więzi łączącej małżonków w trakcie małżeństwa. Takie ujęcie obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami zostało zapoczątkowane przez uchwałę SN z 2 lipca 1955 r., sygn. akt I CO 27/55 (Lex nr 118167), dotyczącą ówczesnie obowiązującego art. 34 ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. – Kodeks rodzinny (Dz. U. Nr 34, poz. 308, ze zm.; przepis ten nie zawierał odpowiednika obecnego art. 60 § 2 k.r.o.). Wskazano w niej m.in., że „nie rozwód jest źródłem prawa rozwiedzonego małżonka do środków utrzymania. Prawo to istnieje bowiem już poprzednio, a źródłem jego jest zawarcie małżeństwa. (...) Jeżeli rozwiedziony małżonek ma (...) względem byłego współmałżonka roszczenie alimentacyjne, to nie dlatego, że orzeczony został rozwód, lecz dlatego, że strony były małżonkami. Prawo to istnieje wówczas nie z powodu rozwodu, lecz pomimo rozwodu. Aczkolwiek po rozwodzie nie ma już pomiędzy nimi stosunku rodzinnego, to jednak, jak wyżej wskazano, niektóre skutki prawne zawarcia małżeństwa trwają nadal. (...) Przepis ten nie kreuje żadnego nowego prawa podmiotowego, lecz jedynie ogranicza w pewnym zakresie prawo już istniejące”. W późniejszym orzecznictwie wskazywano, że obowiązek alimentacyjny między byłymi małżonkami stanowi „kontynuację obowiązku wzajemnej pomocy” istniejącego podczas trwania małżeństwa, wyrażonego w art. 23 i art. 27 k.r.o. (por. uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86; w niektórych orzeczeniach wskazuje się, że kontynuacja ta polega na „zmodyfikowanym” obowiązku wzajemnej pomocy – por. np. wyrok SN o sygn. akt V CKN 445/00; w orzecznictwie SN epizodycznie pojawił się także pogląd, że obowiązek alimentacyjny między małżonkami całkowicie wygasa na skutek rozwodu – por. uchwała SN o sygn. akt III CZP 38/82). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, „Małżeństwo jest związkiem dwojga osób, obejmującym w zasadzie całość ich życia. Cel i społeczne znaczenie związku małżeńskiego wymagają, by niektóre konsekwencje jego zawarcia trwały nawet po rozwiązaniu małżeństwa. Jednym z takich skutków jest istniejący w określonych w ustawie przypadkach obowiązek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami, uregulowany w art. 60-61 k.r.o. Pozostawienie tego skutku jest ze społecznego punktu widzenia konieczne, gdyż nie dałoby się pogodzić z zasadami współżycia społecznego pozostawienie bez żadnego zabezpieczenia po rozwodzie małżonka potrzebującego pomocy, zwłaszcza tego, który nie dał powodu do rozwiązania małżeństwa, a który poświęcił wspólnocie rodzinnej wiele lat swego życia. Z tych przyczyn ustawodawca utrzymuje obowiązek alimentacyjny po rozwodzie, z tym że

uzależnia go od dodatkowych przesłanek oraz w sposób szczególny normuje jego zakres i czas trwania” (uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86).

Równocześnie wskazywano, że – w przeciwieństwie do zwykłej postaci obowiązku alimentacyjnego między małżonkami (por. art. 60 § 1 k.r.o.) – świadczenie zasądzone na podstawie art. 60 § 2 k.r.o. zawiera także pewien „pierwiastek odszkodowawczy”, którego wyrazem jest nacisk na przesłankę winy w wywołaniu rozkładu rozwiązanego małżeństwa (por. wyrok SN o sygn. akt I CKN 1276/99). W żadnym wypadku ewentualne alimenty nie powinny jednak mieć na celu wyłącznie „wynagrodzenia subiektywnie rozumianej krzywdy wynikającej z aktów niewdzięczności”, istniejących przed rozводом (por. wyrok SN o sygn. akt II CKN 391/00).

W orzecznictwie sądowym wyraźnie podkreślano, że przyznanie alimentów na podstawie art. 60 § 2 k.r.o. jest uzależnione od wystąpienia dwóch rodzajów przesłanek:

- wyrażonych wprost w tym przepisie, tj. wyłącznej winy rozkładu pożycia po stronie małżonka zobowiązanego oraz spowodowania przez rozwód istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego, niemającego jednak cech niedostatku (przesłanki te są akcentowane we wszystkich analizowanych orzeczeniach);
- wynikających z ogólnych zasad prawa cywilnego, takich jak zasady współżycia społecznego (por. wyrok SN o sygn. akt I CKN 498/97) i zasady słuszności (por. wyroki SN o sygn. akt III CRN 222/80 i III CKN 186/98 oraz wyrok SA w Poznaniu sygn. akt I ACa 565/09).

Dla ustalenia, czy spełniona jest przesłanka wyłącznej winy rozkładu pożycia, „miarodajne jest wyłącznie orzeczenie o winie, zamieszczone w sentencji wyroku rozwodowego”, bez znaczenia są natomiast ewentualne inne ustalenia zawarte w uzasadnieniu tego orzeczenia (por. uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86). Kwestii winy nie można także dochodzić w porozwodowym postępowaniu w sprawie alimentów (por. uchwała SN o sygn. akt III CO 2/57). W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że w sentencji wyroków rozwodowych przy określaniu winy tradycyjnie nie jest używane słowo „wyłączna”, wobec czego zawarte w niej stwierdzenie, że winę ponosi jeden z małżonków należy traktować jako orzeczenie, że tylko on jest odpowiedzialny za rozpad małżeństwa (na ten temat szeroko por. wyrok SN o sygn. akt II CR 528/68). Ustalenia dotyczące winy nie wykluczają, że „do rozkładu pożycia mogły się przyczynić inne jeszcze okoliczności, niezawinione przez żadnego z małżonków”, które nie mają jednak znaczenia dla postępowania w sprawie alimentów (por. wyrok o sygn. akt II CR 528/68, podobnie: uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86).

„Z reguły przyjmuje się, że winę współmałżonków należy rozumieć i oceniać analogicznie jak w prawie zobowiązaniowym (jakkolwiek pojawiają się odmienne zapatrywania). Oznaczałoby to, że za zawinione należy uznać takie zachowanie się małżonka, które narusza obowiązki wynikające z przepisów prawa lub zasad współżycia społecznego i w rezultacie prowadzi do trwałego i zupełnego rozkładu pożycia. Nie musi wystąpić po stronie małżonka zamiar doprowadzenia do takiego rozkładu. Taki bowiem zamiar oznaczałby wystąpienie winy umyślnej, a brak jest podstaw, aby ograniczyć winę rozkładu pożycia jedynie do tej postaci. Wystarczy, aby małżonek mógł lub powinien był przewidzieć skutki swojego zachowania (wina nieumyślna)” (wyrok SN o sygn. akt V CKN 915/00).

Wykładnia przesłanki „istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego” powinna polegać na porównywaniu każdorazowej sytuacji materialnej małżonka niewinnego z tym położeniem, które by istniało, gdyby rozwód nie został w ogóle orzeczony i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie (por. wyroki SN o sygn. akt: II CR 528/68, III CRN 222/80, I CKN 1276/99, III CKN 186/98, II CKN 391/00, uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86, a z najnowszego orzecznictwa – wyrok SA w Poznaniu

sygn. akt I ACa 565/09). Przez pojęcie „sytuacji materialnej” należy rozumieć „stosunek ilości środków potrzebnych do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, do tej ilości środków, jakimi małżonek niewinny może rzeczywiście rozporządzać” (wyrok SN o sygn. akt I CKN 415/99; por. także wyrok SN o sygn. akt I CKN 1276/99), ustalany z uwzględnieniem skali dochodów małżonka oraz jego uzasadnionych wydatków, na przykład na utrzymanie mieszkania, leki czy wyżywienie (por. wyroki SA w Katowicach o sygn. akt I ACa 375/04 oraz SA w Poznaniu o sygn. akt I ACa 565/09). „Istotne pogorszenie” tej sytuacji to wynikająca bezpośrednio z rozvodu jej negatywna zmiana, polegająca na zmniejszeniu środków, którymi dysponuje małżonek niewinny, lub na zwiększeniu jego usprawiedliwionych potrzeb, przy czym pogorszenie sytuacji nie musi być tak znaczne, aby pociągało za sobą niedostatek małżonka niewinnego (por. wyroki SN o sygn. akt I CKN 415/99 i I CKN 1276/99), powinno jednak być wyraźnie odczuwalne, znaczące (inaczej byłoby „nieistotne”). Co ważne, punktem odniesienia powinno być „prawidłowo funkcjonujące małżeństwo” (por. wyrok SN o sygn. akt III CRN 222/80; teza podtrzymana w wyroku SA w Poznaniu o sygn. akt I ACa 565/09), ponieważ często przyjęcie za podstawę ustalania obowiązku alimentacyjnego stanu rzeczywistego „preferowałoby w istocie postępowanie naganne, skoro brak dbałości o rodzinę w okresie istnienia małżeństwa zmniejszałby w przyszłości obciążenia osoby winnej” (wyrok SN o sygn. akt III CKN 880/98; Sąd Najwyższy w wyroku o sygn. akt I CKN 498/97 wskazał, że należy w szczególności ignorować postępowanie małżonka, który świadomie „ograniczał swoje realne możliwości zarobkowe albo skąpił środków na zaspokojenie potrzeb rodziny”). Sądy orzekające nie mogą więc poprzestać na ustaleniu faktów, lecz muszą skonstruować pewien hipotetyczny wzorzec. Nie są natomiast istotne ewentualne zmiany, jakie nastąpiły w położeniu materialnym małżonka niewinnego w czasie pomiędzy faktycznym rozejściem się małżonków a orzeczeniem rozvodu (por. wyroki SN o sygn. akt II CR 528/68 i III CRN 222/80, uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86 i wyrok SA w Poznaniu o sygn. akt I ACa 565/09; odmiennie: wyrok SN o sygn. akt II CKN 277/97).

W tym kontekście należy zauważyć, że wyrok SN o sygn. akt III CRN 222/80, wskazany przez skarżącego jako dowód problemów z interpretacją przesłanki „istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego”, czytany jako całość, potwierdza istnienie utrwalonej i jednolitej praktyki orzeczniczej. Sąd Najwyższy w tym orzeczeniu rzeczywiście wskazał, że na tle „wykładni art. 60 § 2 k.r.o. powstaje (...) zagadnienie, nie znajdujące wyraźnego rozstrzygnięcia w samym brzmieniu przepisu, w jaki sposób sąd może stwierdzić, czy rozwód nie pociągnie za sobą istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego”. Na pytanie to sąd ten jednak zaraz odpowiedział, odwołując się do swoich wcześniejszych orzeczeń: „mając na uwadze zasady wykładni funkcjonalnej, należy dojść do wniosku, że sąd, orzekając o zasądzeniu alimentów na rzecz małżonka niewinnego na podstawie art. 60 § 2 k.r.o. powinien porównać sytuację, w jakiej małżonek niewinny znajdzie się po rozwodzie, z sytuacją, w jakiej by się znajdował, gdyby pożycie małżonków funkcjonowało prawidłowo”. Sądząc po całości uzasadnienia tego wyroku, operacjonalizacja tego nakazu w okolicznościach rozstrzyganej przez niego sprawy także nie nastroczała większych trudności: Sąd Najwyższy dokonał porównania zarobków byłych małżonków i w związku z ich rażącą dysproporcją ustalił, że alimenty zasądzone przez sąd rejonowy odpowiadały przesłankom wymienionym w art. 60 § 2 k.r.o.

Konieczność stosowania „miękkich”, niezwerbalizowanych w art. 60 § 2 k.r.o. kryteriów oceny zasadności roszczenia alimentacyjnego była w orzecznictwie uzasadniana tym, że tylko „zasady słuszności mogą w sposób prawidłowy wyważyć rozstrzygnięcie, jaki w konkretnej sprawie zakres przyczynienia się małżonka winnego może być uznany za «odpowiedni»” (wyrok SN o sygn. akt III CRN 222/80, podobnie – wyrok SA w Poznaniu

sygn. akt I ACa 565/09). Obecnie nie ulega ona wątpliwości – zgodnie z art. 144¹ k.r.o., który wszedł w życie 13 czerwca 2009 r., „Zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie dotyczy to obowiązku rodziców względem ich małoletniego dziecka” (por. także orzecznictwo powołane w postanowieniu z 5 maja 2011 r., sygn. SK 48/08, OTK ZU nr 4/A/2011, poz. 36).

Okolicznością uzasadniającą zasądzenie alimentów na podstawie art. 60 § 2 k.r.o. może być zwłaszcza długotrwałość pożycia małżeńskiego, osobiste starania niewinnego małżonka o wychowanie dzieci stron, wkład pracy w prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego, podeszły wiek lub zły stan zdrowia, powodujące brak realnej możliwości wyrównania negatywnych skutków rozvodu własnymi siłami małżonka niewinnego (por. uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86 oraz wyrok SN o sygn. akt III CKN 880/98). Na przykład zasady współżycia społecznego „nakazują wręcz przyznać alimenty żonie, która ma bardzo ograniczone możliwości zarobkowania wobec tego, że musi stale czuwać nad chorą (...) 6-letnią córką stron” (wyrok SN o sygn. akt I CKN 498/97).

Przyczyną nieuwzględnienia powództwa o alimenty może być bezkompromisowe dążenie małżonka niewinnego do życia na koszt małżonka wyłącznie winnego (np. niepodjęcie żadnej pracy, mimo wyższego wykształcenia i dobrego stanu zdrowia – por. wyroki SN o sygn. akt I CKN 1341/00 i II CKN 391/00, zawinione popadnięcie w niedostatek lub umyślne wywołanie sytuacji prowadzącej do żądania alimentów – por. uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86). Tego typu czynnikiem może być również „rażąco niewłaściwe” postępowanie osoby uprawnionej wobec osoby zobowiązanej, polegające na naruszaniu jej godności, dobrego imienia i innych dóbr osobistych, a nawet zachowaniach godzących w życie i zdrowie członka rodziny (por. uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86). W takim wypadku zastosowanie ma zasada *nemo turpitudinem suam allegans audiat* – „Zawinione zachowania są powszechnie potępiane w społeczeństwie i nie można zakładać, ażeby osoba doznająca krzywdy w każdym przypadku mimo to zobowiązana była do świadczenia alimentów na rzecz osoby ją krzywdzącej, tylko dlatego, że obowiązek alimentacyjny wynika z (...) więzów, z którymi ustawa łączy ten obowiązek” (uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86). Dodatkowo, „sąd powinien baczyć, by dochodzenie roszczenia alimentacyjnego nie było szykaną wymierzoną przeciwko byłemu małżonkowi lub postępowaniem zmierzającym do jego wyzyskania” (uchwała SN o sygn. akt III CZP 131/91).

W rezultacie sądy podkreślały, że art. 60 § 2 k.r.o. nie nakazuje orzeczenia alimentów w każdym wypadku, gdy spełnione są ogólne przesłanki wyraźnie określone w tym przepisie. Przyjmowano, że tworząc ten przepis, „Ustawodawca uważał za konieczne uwzględnienie wszystkich niedających się ująć ściśle i z góry przewidzieć okoliczności każdego przypadku. Przez użycie słów «sąd może orzec» dał wyraz pewnej swobodzie (nie dowolności) sędziowskiej, która pozwoli sądowi na oddalenie powództwa, jednakże tylko wyjątkowo, gdy będą za tym przemawiały konkretne, bardzo ważne powody” (uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86, teza podtrzymana m.in. w wyrokach SN o sygn. akt II CKN 391/00 i I CKN 1341/00). Odmowa przyznania świadczenia na podstawie art. 60 § 2 k.r.o. ze względu na zasady współżycia społecznego powinna jednak „mieć miejsce bardzo rzadko, w przypadkach szczególnie uzasadnionych i wówczas, gdy budzą one powszechną dezaprobatę” (uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86).

Zakres obowiązku alimentacyjnego został w orzecznictwie sądowym określony dosyć precyzyjnie. W porównaniu ze zwykłym obowiązkiem alimentacyjnym określonym w art. 60 § 1 k.r.o., rozszerzony obowiązek alimentacyjny unormowany w art. 60 § 2 k.r.o. jest „generalnie szerszy co do zakresu potrzeb alimentowanego”, co wynika z wyraźnego

wskazania, że przyznanie alimentów nie jest uzależnione od „stanu niedostatku” małżonka niewinnego (por. wyrok o sygn. akt I CKN 498/97; z tego właśnie powodu jest on nazywany „rozszerzonym” lub „uprzywilejowanym”). Art. 60 § 2 k.r.o. nie daje jednak małżonkowi niewinnemu prawa do „równej stopy życiowej z małżonkiem zobowiązanym”, choć małżonek niewinny ma prawo do bardziej dostatniego poziomu życia niż tylko minimalnie przekraczającego poziom niedostatku (por. uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86; podobnie: wyroki SN o sygn. akt III CRN 222/80 i III CKN 186/98 oraz wyrok SA w Poznaniu sygn. akt I ACa 565/09). W konkretnej sprawie „Rodzaj i rozmiar tych potrzeb [zaspokajanych dzięki alimentom] jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje. Nie jest możliwe ustalenie katalogu usprawiedliwionych potrzeb podlegających zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego i odróżnienie ich od tych, które jako przejaw zbytku lub z innych przyczyn nie powinny być uwzględnione” (uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86).

Ze względu na zamierzoną przez ustawodawcę „elastyczność” niektórych przesłanek przyznawania świadczeń alimentacyjnych (por. uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86), sądy zwracały szczególną uwagę na konieczność odpowiedniego prowadzenia postępowania sądowego. „Postępowanie dowodowe powinno zmierzać do takiego wyjaśnienia sprawy, żeby poczynione następnie ustalenia faktyczne były zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy i dawały podstawę do merytorycznie i społecznie trafnego rozstrzygnięcia” (uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86). Wyjątkowo dokładnie powinna być badana zwłaszcza kwestia winy małżonka, ponieważ stanowi ona „ujemną ocenę moralną jego postępowania”, a ponadto „pociąga za sobą również skutki prawne w zakresie prawa do alimentacji” (wyrok SN o sygn. akt II CKU 11/97). Na przykład wyrok rozwodowy wydany bez dostatecznego zbadania wpływu stanu zdrowia psychicznego małżonków na spełnianie przez nich obowiązków rodzinnych należy uznać za naruszający interes Rzeczypospolitej Polskiej i wymagający zmiany (por. wyrok SN o sygn. akt II CKU 11/97).

Orzeczenie w sprawie alimentów wydane na podstawie art. 60 § 2 k.r.o. może być zmienione. Sąd Najwyższy w wyroku o sygn. akt I CKN 945/00 wskazał, że „Trwałość (...) obowiązku [alimentacyjnego], wykraczającego także poza rozwód, wywołuje naturalną konieczność korygowania umów lub orzeczeń w razie zmiany stanu faktycznego” na zasadach przewidzianych w art. 138 k.r.o. „W sprawach tego rodzaju powaga rzeczy osądzonej nie stoi na przeszkodzie ponownemu orzekaniu, skoro wyrok dokonujący zmiany ukształtowanego poprzednio stosunku prawnego nie godzi w treść wcześniejszego wyroku, lecz z upoważnienia ustawowego (a raczej z istoty rzeczy) potwierdza nową treść tego stosunku, jednak nie wolno zapominać o tzw. prekluzji materiału zebranego w sprawach poprzednich będącego podstawą tamtych orzeczeń. Chodzi o to, aby strona nie mogła powoływać się w różnych sprawach na te same okoliczności faktyczne dla wyciągnięcia odmiennych wniosków”. W ramach postępowania sądowego w takim wypadku należy mieć na względzie zarówno art. 60 § 2 k.r.o., jak i inne przepisy kodeksu dotyczące obowiązku alimentacyjnego (zwłaszcza art. 135 w związku z art. 61 k.r.o.). Pierwszy z nich nakazuje określić sytuację materialną małżonka niewinnego w relacji do stanu sprzed rozwodu oraz rozważyć, czy żądanie alimentacji jest nadal usprawiedliwione. „Jak wynika bowiem z treści przepisu, ustawodawca przesłanki dające się wyrazić i porównywać, np. wysokość dochodów i wydatków, połączył z przesłanką o charakterze uznaniowym («sąd może») opartą na poczuciu słuszności składu orzekającego”. Natomiast drugi wymaga ustalania usprawiedliwionych potrzeb zobowiązanego i uprawnionego oraz możliwości zobowiązanego.

Rozszerzony obowiązek alimentacyjny *ex lege* wygasa jedynie w trzech wypadkach – śmierci osoby uprawnionej, śmierci osoby zobowiązanej oraz zawarcia przez osobę uprawnioną nowego małżeństwa (por. art. 60 § 3 k.r.o.). Do tej postaci zobowiązania nie odnoszą się zasady wygasania z upływem czasu, zastrzeżone w art. 60 § 3 zdanie drugie k.r.o. tylko dla sytuacji, kiedy zobowiązanym nie jest małżonek winny rozkładu pożycia. „Czasowe ograniczenie obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami nie wchodzi w rachubę, gdy zobowiązany do alimentacji jest małżonek ponoszący winę rozkładu, i to niezależnie od tego, czy zobowiązany jest w stosunku do małżonka, który także ponosi winę rozkładu, czy w stosunku do małżonka, który winy rozkładu nie ponosi” (uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86).

2.4. Trybunał Konstytucyjny dotychczas wypowiedział się na temat alimentów między rozwiedzionymi małżonkami jedynie we wspomnianym wyroku w sprawie o sygn. SK 57/04.

W uzasadnieniu tego orzeczenia Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że prawo rozwiedzonego małżonka do alimentacji ma wymiar konstytucyjny i jest prawem majątkowym w rozumieniu art. 64 Konstytucji. Konieczność ochrony tego prawa może uzasadniać ingerencję w prawo własności i inne prawa majątkowe drugiego rozwiedzonego małżonka. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, art. 60 § 3 w związku z art. 60 § 2 k.r.o. we wskazanym zakresie w sposób oczywisty spełnia wymóg przydatności i konieczności, a sporne może być co najwyżej spełnienie przez niego warunku proporcjonalności *sensu stricto*. Za pozytywnym rozstrzygnięciem tej kwestii przemawiają zawarte w art. 60 k.r.o. rozwiązania łagodzące brak oznaczonego kalendarzowo terminu wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego i ograniczające skalę roszczeń (przesłanka „niedostatku”, uwzględnianie nie tylko potrzeb uprawnionego, ale i zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, ocena sytuacji małżonków z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego). Powodują one, że zachowana jest zasada, iż za materialny poziom życia po rozwodzie zasadniczo odpowiedzialni są indywidualnie sami byli małżonkowie, a obowiązek drugiego małżonka ma charakter subsydiarny, tj. powstaje tylko w sytuacji niedostatku. Trybunał Konstytucyjny podkreślił ponadto, że konstytucyjną podstawą zróżnicowania statusu małżonka winnego rozkładu pożycia i małżonka, który takiej winy nie ponosi, jest przesłanka ochrony moralności publicznej, a zwłaszcza zasada *nemo turpitudinem suam allegans audiat*. Istotne jest także to, że małżeństwo (i łączące się z nim obowiązki wobec żony lub męża) mają z założenia charakter dożywotni.

2.5. Interpretacja art. 60 § 2 k.r.o. w doktrynie polegała przede wszystkim na analizie powołanych wyżej wyroków i uchwał Sądu Najwyższego, przy czym często (zwłaszcza w starszej literaturze) koncentrowano się na kwestiach, które w praktyce orzeczniczej ostatnich lat są uznawane za ostatecznie rozstrzygnięte w sposób wskazany w omówionej uchwale SN o sygn. akt III CZP 91/86.

Ograniczając się do podsumowania wątków najściślej wiążących się z niniejszą sprawą, należy stwierdzić, że:

Pewne kontrowersje powstały wokół genezy obowiązku alimentacyjnego i jego charakteru. Zwolennicy poglądu, że jego źródłem jest uprzednio zawarte małżeństwo, rozwiązane przez rozwód, eksponowali zazwyczaj jego czysto alimentacyjną istotę. Przedstawiciele doktryny reprezentujący stanowisko przeciwne uznawali, że obowiązek z art. 60 § 2 k.r.o. nie jest *stricte* alimentacyjny, lecz ma charakter „odszkodowawczej odpłatności” za zawiniony przez jednego z małżonków uszczerbek majątkowy współmałżonka (por. J. Strzebinczyk, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2010, s. 175), zgodnej z zasadą odpowiedzialności za naganne zachowania się jednego z małżonków wobec współmałżonka w czasie trwania małżeństwa (por. W. Stojanowska, *Rozwód*, [w:] *System*

Prawa Prywatnego, t. 11 – *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smoczyński, Warszawa 2009, s. 778).

Jeżeli chodzi o same przesłanki przyznawania alimentów między rozwiedzionymi małżonkami, to najwięcej sporów wywoływało rozumienie pojęcia „istotnego pogorszenia sytuacji małżonka niewinnego”. Większość najnowszej doktryny podziela przy tym pogląd ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że punktem odniesienia powinno być hipotetyczne aktualne położenie małżonka niewinnego w prawidłowo funkcjonującym małżeństwie (por. przegląd stanowisk w: A. Sylwestrzak, *Obowiązek alimentacyjny rozwiedzonego małżonka ponoszącego wyłączną winę rozkładu pożycia*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2005, t. XIV, s. 858-865).

Istotnym zagadnieniem była także zasadność i możliwość uwzględniania podczas zasądzania alimentów sytuacji majątkowej małżonka wyłącznie winnego. Z jednej strony, podnoszono, że pominięcie w art. 60 § 2 k.r.o. tej kwestii jest nieprzypadkowe, ponieważ w tym przepisie ustawodawca zakłada ewidentną dysproporcję sytuacji materialnej obu stron, przyjmując, że jest ona zdecydowanie lepsza po stronie małżonka wyłącznie winnego (zob. J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 174). Z drugiej strony, wskazywano, że kryterium to mieści się *implicite* w ustawowym nakazie ustalenia „odpowiedniego zakresu przyczyniania się”. Wobec tego, choć „ustawodawca nie zamieścił przepisu, który określałby sytuację materialną zobowiązanego w zakresie minimum środków, jakie powinny mu pozostać po zaspokojeniu roszczenia uprawnionego”, sąd orzekający „powinien badać nie tylko możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego, ale jego potrzeby, oceniając je, czy można je uznać za usprawiedliwione” (W. Stojanowska, *op. cit.*, s. 778). W doktrynie podnosi się, że taka też jest praktyka orzecznicza, choć *de lege ferenda* warto by było „ten obowiązek wyraźnie określić w przepisach prawa, zachowując zasadę równego traktowania obu stron” (tamże).

W doktrynie uznaje się, że „nie należy przeceniać sporów na temat wykładni art. 60 k.r.o., ponieważ w wielu wypadkach proponowane przez poszczególnych autorów ujęcia prowadzą do identycznych rozstrzygnięć”. Okazuje się, że przepis ten „nastęcza praktyce mniej trudności, niż sądzono w toku prac kodyfikacyjnych, kiedy toczyły się homeryckie wprost boje w sprawie jego sformułowania” (A. Szpunar, *O obowiązku alimentacyjnym między rozwiedzionymi małżonkami*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” z. 1/1989, s. 29). Dotyczy to w szczególności sporów na temat charakteru obowiązku alimentacyjnego, które mają charakter „teoretyczny” i nie przekładają się na korzyści w postaci doskonalenia stosowania art. 60 § 2 k.r.o. w praktyce sądowej (por. W. Stojanowska, *op. cit.*, s. 778).

2.6. Kwestia odpowiedniego zabezpieczenia małżonków po rozwodzie była także przedmiotem zainteresowania organizacji międzynarodowych, których Polska jest członkiem.

Najbardziej szczegółowym dokumentem dotyczącym tej tematyki jest rekomendacja nr R(89)1 Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie świadczeń porozwodowych, przyjęta 18 stycznia 1989 r. (<https://wcd.coe.int/com.instranet.InstraServlet?command=com.instranet.CmdBlobGet&InstranetImage=610132&SecMode=1&DocId=699832&Usage=2>, dalej: rekomendacja RE; tłumaczenie polskie: *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze, t. I – Prawo rodzinne*, red. M. Safjan, Warszawa 1994, s. 326-328), która nie jest instrumentem prawnie wiążącym, lecz zaleceniem dla państw członkowskich Rady Europy typu *soft-law* (por. art. 15 lit. b Statutu Rady Europy, przyjętego w Londynie dnia 5 maja 1949 r., Dz. U. z 1994 r. Nr 118, poz. 565 oraz M. Balcerzak, *Zalecenia Komitetu Ministrów Rady Europy jako forma pozatraktatowej działalności normatywnej i harmonizującej w dziedzinie praw*

człowieka, w: *Rada Europy – 60 lat na rzecz jedności europejskiej*, red. I. Głuszyńska, K. Lankosz, Bielsko-Biała 2009, s. 6-25)

Zawiera ona m.in. następujące zasady:

- po rozwodzie „każda ze stron powinna być, w miarę możliwości, materialnie niezależna i móc zaspokajać swe własne potrzeby życiowe” (zasada 1 zdanie pierwsze);
- cel ten można osiągnąć m.in. „drogą wypłacania alimentów przez ustalony okres” (zasada 2 *in fine*);
- obliczając te świadczenia, „należy brać pod uwagę wszystkie istotne elementy, a w szczególności zasoby i potrzeby finansowe każdej strony” (zasada 4);
- nie należy natomiast „brać pod uwagę ewentualnej winy jednej lub drugiej strony”, jednak „ustawodawstwo [krajowe] może przewidywać możliwość odmowy lub zmniejszenia świadczeń, jeżeli stronie żądającej świadczenia można przypisać poważną winę wobec drugiej strony” (zasada 5).

W literaturze podkreśla się, że zasada 5 nie jest wewnętrznie spójna i wynika z niej jedynie tyle, że nie każdy stopień winy uzasadnia odmowę świadczeń alimentacyjnych na rzecz byłego małżonka, a sama definicja „poważnej winy” została pozostawiona ustawodawstwu krajowemu. W warunkach polskich należy uznać, że „wyłączność winy” jednego małżonka w rozkładzie pożycia w rozumieniu art. 60 § 2 k.r.o. jest równoznaczna z „poważną winą” w rozumieniu rekomendacji (por. *Komentarz [do rekomendacji nr R(89)1 Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie świadczeń porozwodowych]*, [w:] *Standardy prawne Rady Europy*, op. cit., s. 333 oraz I. Kleniewska, *Rekomendacja nr R(89)1 Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie świadczeń porozwodowych a stan prawny obowiązujący w Polsce*, [w:] *Standardy prawne Rady Europy*, op. cit., s. 340).

2.7. Pozanormatywny kontekst wyrokowania w niniejszej sprawie wyznacza także aktualna sytuacja demograficzna. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w latach 1990-2002 orzekano ok. 40-45 tys. rozwodów rocznie, po czym nastąpił gwałtowny wzrost – do 72 tys. w 2006 r. Obecnie orzekanych jest ok. 65 tys. rozwodów rocznie. Przed rozwodem małżonkowie przeżywają ze sobą średnio ok. 14 lat, a w chwili rozwiązania małżeństwa mają około czterdziestu lat (kobiety są nieznacznie młodsze). Niezmiennie w prawie 70% wypadków powództwo o rozwód wnosi kobieta. Około 73% wyroków rozwodowych nie zawiera orzeczenia o winie, a orzeczenie rozwodu z winy żony następuje w ok. 3-4% wypadków. Najczęściej jako przyczynę rozwodu małżonkowie deklarują niezgodność charakterów (ponad 1/3 wszystkich rozwodów), kolejne przyczyny to zdrada lub trwałe związki uczuciowe z inną osobą (1/4 rozwodów) oraz alkoholizm (1/5 rozwodów; dane za: Główny Urząd Statystyczny, *Podstawowe informacje o sytuacji demograficznej Polski w 2011 r. Notatka Informacyjna*, Warszawa 2012, s. 7-8, http://www.stat.gov.pl/gus/5840_12442_PLK_HTML.htm).

3. Ocena przesłanek rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego (art. 60 § 2 k.r.o.).

3.1. Zdaniem skarżącego, zasady ustalania obowiązku alimentacyjnego, przewidziane w art. 60 § 2 k.r.o., stanowią niedopuszczalną ingerencję w ochronę własności i innych praw majątkowych oraz wolność wyboru i wykonywania zawodu.

Każdy z powyższych zarzutów wymaga odrębnego rozpoznania.

3.2. Zgodnie z art. 64 ust. 1 Konstytucji każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia. W świetle zaś art. 64 ust. 2 Konstytucji, prawa te podlegają „równej dla wszystkich ochronie prawnej”. Istotą tej regulacji jest podkreślenie, że – z jednej strony – wszystkie prawa majątkowe muszą podlegać ochronie,

a z drugiej – że ochrona ta nie może być zróżnicowana z uwagi na charakter podmiotu danego prawa i jego cechy (por. szerokie omówienie tego wzorca kontroli w wyroku z 24 lutego 2009 r., sygn. SK 34/07, OTK ZU nr 2/A/2009, poz. 10).

Ocena art. 60 § 2 k.r.o. przez pryzmat art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji wymaga przypomnienia, że prawo do alimentów zostało uznane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego za prawo majątkowe podlegające ochronie na podstawie wskazanych przepisów ustawy zasadniczej (por. powołany wyrok o sygn. SK 57/04). Sednem problemu konstytucyjnego stawianego przez skarżącego jest więc wyważenie przy określaniu zasad rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego ochrony praw majątkowych małżonka niewinnego (uprawnionego do alimentów) oraz małżonka winnego (zobowiązanego do ich płacenia). Sama adekwatność wskazanego wzorca kontroli jest więc oczywista, a problem leży w ocenie proporcjonalności zasad wskazanych w art. 60 § 2 k.r.o.

Centralnym argumentem przesądzającym – zdaniem skarżącego – o niekonstytucyjności zaskarżonego przepisu jest nieuzasadnione uzależnienie zakresu obowiązku alimentacyjnego od przesłanki winy za rozkład pożycia, podczas gdy – w jego opinii – relewantna powinna być wyłącznie sytuacja majątkowa byłych małżonków.

Trybunał Konstytucyjny nie podziela tego stanowiska. Sprowadzałoby ono alimenty między rozwiedzionymi małżonkami do instrumentu wyłącznie ekonomicznego, neutralnego pod względem aksjologicznym. Celem alimentów z art. 60 § 2 k.r.o. nie jest tylko ochrona słabszej ekonomicznie strony rozpadającego się małżeństwa (z reguły kobiety). Przepis ten stanowi także wyraz preferencji ustawodawcy w materiałach doniosłych społecznie, bo dotyczących małżeństwa – mianowicie założenia, że postawa małżonka niewinnego, który prawidłowo spełniał obowiązki małżeńskie, zasługuje na pewnego rodzaju uznanie i aprobatę, wyrażającą się w potrzebie ochrony jego sytuacji materialnej przed jej istotnym pogorszeniem na skutek rozwodu, podczas gdy postawa małżonka winnego powinna zostać oceniona negatywnie, a jego interesy majątkowe zasługują na stosunkowo mniejszą ochronę (por. A. Szlęzak, *Alimenty po rozwodzie a wina w wywołaniu rozkładu pożycia*, „Państwo i Prawo” z. 7/1989, s. 106-109; T. Sokołowski, *Charakter szerszej postaci obowiązku alimentacyjnego względem rozwiedzionego małżonka*, „Studia Prawnicze” z. 1/1991, s. 127). Wydaje się to tym bardziej sprawiedliwe, że „małżonek wyłącznie winny doprowadza do zmiany zarówno w sferze własnych interesów, jak i drugiego rozwiedzionego małżonka”, który często nie tylko nie przyczynił się do rozpadu pożycia, ale nawet starał się mu przeciwdziałać (por. T. Sokołowski, *op. cit.*, s. 114). Takie *ratio legis* art. 60 § 2 k.r.o. należy ocenić jako zgodne z konstytucyjną zasadą ochrony i opieki państwa nad małżeństwem i rodziną (por. art. 18 Konstytucji) oraz uwzględniania tych czynników w polityce społecznej i gospodarczej państwa (por. art. 71 Konstytucji). Zasługuje ono także na aprobatę z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej (por. art. 2 Konstytucji), jako wyraz zasady *nemo turpitudinem suam allegans audiat* (por. analogiczna argumentacja w wyroku o sygn. SK 57/04).

Niezależnie od powyższego, należy zauważyć, że przesłanka winy w art. 60 § 2 k.r.o. nie jest przypadkowa, lecz nawiązuje do innych przepisów prawa rodzinnego. W prawie rozwodowym wina jest jedną z przesłanek orzeczenia dopuszczalności rozwodu – zgodnie z art. 56 § 3 k.r.o. rozwód nie jest dopuszczalny, jeżeli żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, chyba że drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo że odmowa jego zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (tzw. zasada rekryminacji).

Wobec tak silnego umocowania przesłanki winy z art. 60 § 2 k.r.o. w aksjologii ustawy zasadniczej i prawa rodzinnego, jej stosowanie jako kryterium rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego wydaje się uzasadnione. Przełożenie odpowiedzialności za rozpad małżeństwa na odpowiedzialność za zaspokajanie uzasadnionych potrzeb małżonka

niewinnego mogłoby zostać uznane za niekonstytucyjne tylko wtedy, gdyby prowadziło do nadmiernego obciążenia małżonka zobowiązanego do ich płacenia.

W tym kontekście należy ustosunkować się do pozostałych zarzutów skarżącego wobec art. 60 § 2 k.r.o., które powodują – w jego opinii – nieproporcjonalne ograniczenie praw majątkowych małżonka wyłącznie winnego rozpadowi pożycia. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, ani brzmienie zaskarżonego przepisu, ani analiza praktyki jego stosowania nie potwierdzają takiej jego interpretacji.

Przede wszystkim rozszerzony obowiązek alimentacyjny został obudowany materialnoprawnymi i proceduralnymi gwarancjami zapobiegającymi nadużywaniu tej instytucji i jej przekształceniu w szykanę wymierzoną przeciwko byłemu małżonkowi (por. powołana uchwała SN o sygn. akt III CZP 131/91).

Po pierwsze, wina w rozkładzie pożycia nie jest ani jedyną, ani wystarczającą przesłanką zasądzenia alimentów na podstawie art. 60 § 2 k.r.o. Rozszerzony obowiązek alimentacyjny może być bowiem nałożony wyłącznie w sytuacji, gdy na skutek rozvodu doszło do „istotnego pogorszenia” sytuacji materialnej małżonka niewinnego i w wysokości odpowiadającej jego „uzasadnionym potrzebom” (wynika to z samej treści zaskarżonego przepisu), przy czym wszystkie te przesłanki muszą być spełnione kumulatywnie. Nawet w takiej sytuacji sąd nie ma bezwzględnego obowiązku zasądzenia alimentów (potwierdza to sformułowanie „sąd może orzec” – por. uchwała SN o sygn. akt III CZP 91/86 oraz wyroki SN o sygn. akt II CKN 391/00 i I CKN 1341/00). Zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (od 13 czerwca 2009 r. zasada ta została wyrażona wprost we wspomnianym art. 144¹ k.r.o., a wcześniej była wywodzona z klauzuli „przyczyniania się w odpowiednim zakresie do zaspokajania potrzeb uprawnionego” i wynikała z utrwalonego orzecznictwa sądowego – por. omówione wyroki SN o sygn. akt III CRN 222/80, I CKN 498/97 i III CKN 186/98 oraz wyrok SA w Poznaniu o sygn. akt I ACa 565/09).

Po drugie, w toku postępowania o alimenty prowadzone jest wszechstronne postępowanie wyjaśniające (por. dyrektywy wskazane w powołanej uchwale SN o sygn. akt III CZP 91/86 i wyroku SN o sygn. akt II CKU 11/97), w którym zarówno żona, jak i mąż mogą przedstawić swoje stanowisko i dysponują inicjatywą dowodową w celu jego uzasadnienia. Na zasadach ogólnych, orzeczenie wydane przez sąd pierwszej instancji (czy to zawarte w wyroku rozwodowym, czy też wydane w późniejszym odrębnym postępowaniu o alimenty) podlega kontroli instancyjnej. W razie „zmiany stosunków” (sytuacji uprawnionego lub zobowiązanego), każda ze stron stosunku alimentacyjnego ma także prawo do wniesienia powództwa o jego zmianę na podstawie art. 138 k.r.o. (por. omówiony wyrok SN o sygn. akt I CKN 945/00).

Dodatkowo nie można także zgodzić się z tezą skarżącego, że z art. 60 § 2 k.r.o. wynika zakaz uwzględniania podczas orzekania o rozszerzonym obowiązku alimentacyjnym zasady subsydiarności świadczeń alimentacyjnych oraz możliwości zarobkowych i majątkowych małżonka wyłącznie winnego. Zaskarżony przepis rzeczywiście różni się pod względem redakcyjnym od art. 60 § 1 k.r.o., w którym te aspekty są bardziej wyraźne, lecz nie wynikają z niego takie wytyczne, jakie dostrzega w nich skarżący. Zgodnie z utrwalonym sposobem rozumienia art. 60 § 2 k.r.o. w orzecznictwie (por. w szczególności omówioną wyżej uchwałę SN o sygn. akt III CZP 91/86 oraz wyroki SN o sygn. akt: I CKN 498/97, III CKN 880/98, II CKN 391/00 i I CKN 1341/00), sąd, orzekając o obowiązku alimentacyjnym, bierze pod uwagę wskazane elementy sytuacji zobowiązanego i uprawnionego w ramach oceny przesłanek przyczyniania się jedynie „w odpowiednim zakresie” do zaspokajania tylko „usprawiedliwionych potrzeb” małżonka niewinnego (por. J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 174;

W. Stojanowska, *op. cit.*, s. 778). W ramach tych klauzul generalnych brane pod uwagę jest to, czy małżonek niewinny ma możliwość samodzielnego wyrównania negatywnych skutków rozvodu dla swojej sytuacji materialnej, a w szczególności, czy pozwala na to jego wiek, stan zdrowia, wykształcenie, doświadczenie zawodowe i sytuacja rodzinna. Pułap żądań małżonka niewinnego jest również dostosowywany do możliwości majątkowych i zarobkowych małżonka winnego (teoretycznych, a nie aktualnych – żeby nie promować zachowań zmierzających do ograniczenia dochodów w celu zmniejszenia wysokości świadczeń), ponieważ alimenty nie mogą być narzędziem zemsty finansowej na małżonku wyłącznie winnym rozvodu i jego eksploatacji ekonomicznej. W rezultacie, w orzecznictwie piętnowane są zarówno nadmiernie wygórowane oczekiwania małżonka niewinnego, jak i nieodpowiedzialne zachowania małżonka wyłącznie winnego.

Powyższe argumenty prowadzą do wniosku, że art. 60 § 2 k.r.o. jest zgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

3.3. Zgodnie z art. 65 ust. 1 Konstytucji „Każdemu zapewnia się wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy. Wyjątki określa ustawa”. Przepis ten umożliwia ustawodawcy określenie przesłanek, od spełnienia których zależy wykonywanie danego zawodu. Ewentualne ingerencje w tę sferę dopuszczalne są jednak wyłącznie w wyjątkowych sytuacjach, wyznaczonych na podstawie niearbitralnych kryteriów i z uwzględnieniem interesów także innych podmiotów niż osoby ubiegające się o wykonywanie danego zawodu (por. zwłaszcza szeroką analizę tego wzorca kontroli w wyroku z 18 października 2010 r., sygn. K 1/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 76).

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, tak rozumiany art. 65 ust. 1 Konstytucji nie jest adekwatnym wzorcem kontroli zaskarżonego przepisu. Poza sferą regulacji art. 60 § 2 k.r.o. jest to, w jaki sposób małżonek zobowiązany do alimentacji będzie zdobywał środki na realizację tego obowiązku. Przepis ten ani wprost, ani *implicite* nie nakazuje finansowania alimentów wyłącznie z wynagrodzenia uzyskiwanego z pracy. Nie jest wykluczone, aby dostarczanie byłemu małżonkowi środków utrzymania następowało ze środków uzyskanych na przykład z odsetek od zgromadzonych oszczędności, darowizn, czynszu najmu nieruchomości, dochodów ze sprzedaży przedmiotów należących do majątku odrębnego albo uzyskanych w wyniku podziału majątku małżeńskiego, a nawet emerytur lub rent. Nie można więc racjonalnie twierdzić, że art. 60 § 2 k.r.o. nakłada na małżonka wyłącznie winnego rozpadowi małżeństwa „obowiązek pracy” w celu wypłacenia małżonkowi niewinnemu alimentów.

3.4. Reasumując należy uznać, że zarzuty skarżącego wobec art. 60 § 2 k.r.o. nie zasługują na uwzględnienie, toteż domniemanie konstytucyjności tego przepisu nie zostało skutecznie obalone.

4. Ocena zakresu czasowego rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego (art. 60 § 3 w związku z art. 60 § 2 k.r.o.).

4.1. Zdaniem skarżącego, rozszerzony obowiązek alimentacyjny jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji także dlatego, że umożliwia małżonkowi niewinnemu „dożywotnie” pozostawanie na utrzymaniu małżonka winnego. Kwestionuje on więc brak w art. 60 § 3 k.r.o. ograniczeń czasowych odnoszących się do obowiązku alimentacyjnego uregulowanego w art. 60 § 2 k.r.o., które powodowałyby ich wygaśnięcie z mocy prawa na skutek upływu czasu.

4.2. Wzorcem kontroli zaskarżonego przepisu w kontekście tych zarzutów jest art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, którego treść została przedstawiona

wyżej i nie wymaga ponownego przywołania. W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej skarżący nie łączy omówionych wątpliwości z art. 65 ust. 1 Konstytucji.

4.3. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, ocenę zarzutów skarżącego wobec art. 60 § 3 w związku z art. 60 § 2 k.r.o. należy rozpocząć od podkreślenia, że zakres czasowy rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego jest istotnym czynnikiem wpływającym na ocenę proporcjonalności tego obowiązku. Przy założeniu stałej miesięcznej kwoty alimentów, długotrwale (a często: dożywotnie) zobowiązanie do dostarczania środków utrzymania byłemu małżonkowi stanowi większą ingerencję w prawa majątkowe drugiego małżonka, niż zobowiązanie o relatywnie krótkim, ściśle określonym horyzoncie czasowym.

W opinii Trybunału Konstytucyjnego, brak formalnych ustawowych ograniczeń czasowych rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego między małżonkami, wynikający z art. 60 § 3 w związku z art. 60 § 2 k.r.o., jest proporcjonalnym ograniczeniem praw majątkowych małżonka zobowiązanego do alimentacji. Za zgodnością tego rozwiązania z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji przemawiają w szczególności następujące argumenty:

Po pierwsze, zasadniczo dożywotni charakter obowiązku alimentacyjnego nie jest przypadkowy, lecz stanowi racjonalną konsekwencję założeń ustrojodawcy dotyczących instytucji małżeństwa. Jeżeli uznać, że alimenty po rozwodzie są kontynuacją dobrowolnie podjętych zobowiązań wobec współmałżonka, wynikających z zawarcia małżeństwa (por. wyrok o sygn. SK 57/04 oraz omówione wyżej orzecznictwo SN i doktryna), to podobne ukształtowanie ich zakresu czasowego wydaje się naturalne. Zawierając małżeństwo, kobieta i mężczyzna dobrowolnie przyjmują na siebie zobowiązanie do zaspokajania potrzeb rodziny (por. art. 27 k.r.o.), które nie tylko nie jest ograniczone w czasie, ale w założeniu (w prawidłowo funkcjonującym małżeństwie) ma trwać do końca ich życia (rozwód i separacja stanowią wyjątki nieprzekreślające tej reguły, wprowadzone ze względu na zasady współżycia społecznego – por. wyrok o sygn. SK 57/04). Jeżeli istnieją dysproporcje między możliwościami zarobkowymi i majątkowymi małżonków, oboje powinni – co do zasady – żyć na równej stopie życiowej, licząc się z tym, że może ona być wyższa lub niższa niż przed zawarciem małżeństwa (a więc że zawarte małżeństwo będzie stanowiło źródło ingerencji w indywidualne prawa majątkowe każdego z nich). W wypadku uregulowanym w art. 60 § 2 k.r.o. taka relacja między małżonkami zostaje przedwcześnie skrócona i to jednostronną decyzją małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia. Rezygnując z podtrzymywania małżeństwa, małżonek ten przesądza nie tylko o swojej sytuacji majątkowej, ale także o sytuacji majątkowej niewinnego małżonka, który miał prawo oczekiwać, że małżeństwo będzie trwałe, a uzyskana dzięki niemu sytuacja majątkowa względnie stabilna. W tym kontekście dożywotnie alimenty stanowią pewien substytut złamanej przez małżonka winnego obietnicy dożywotniego wspólnego pożycia i wzajemnej pomocy.

Po drugie, brak ustawowych ograniczeń czasowych rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego koresponduje także z innymi przesłankami przyznawania tego świadczenia i jest koniecznym warunkiem jego efektywności. Należy zwrócić uwagę, że alimenty na podstawie art. 60 § 2 k.r.o. – inaczej niż w wypadku alimentów zasądzanych na podstawie art. 60 § 1 k.r.o. – mogą być przyznane wyłącznie wtedy, gdy istotne pogorszenie sytuacji życiowej małżonka niewinnego jest bezpośrednim wynikiem rozwodu. Chodzi tu w szczególności o takie sytuacje, kiedy małżonkowie w czasie trwania małżeństwa przyjęli model tradycyjnego podziału ról, w którym jedna osoba (najczęściej mąż) jest w przeważającej części odpowiedzialna za zapewnianie środków utrzymania, a druga osoba (najczęściej żona) prowadzi dom i wychowuje dzieci, a jeżeli pracuje, to często w mniejszym wymiarze czasu pracy i osiągając niższe dochody. Rozwód w takim

wypadku stanowi przyczynę najczęściej nieodwracalnego pogorszenia sytuacji życiowej tego z małżonków, który poświęcił swoją karierę zawodową dla dobra rodziny. Czynniki takie, jak zaniechanie podnoszenia kwalifikacji zawodowych, krótszy staż pracy, podejmowanie zatrudnienia na stanowiskach mniej eksponowanych i niewymagających pełnej dyspozycyjności, lecz zapewniających minimalny poziom bezpieczeństwa socjalnego, po kilkunastu latach małżeństwa są najczęściej nie do nadrobienia, zwłaszcza biorąc pod uwagę obecną sytuację na rynku pracy. Można nawet postawić tezę, że często szanse na samodzielne zapewnienie sobie odpowiedniego poziomu życia maleją z każdym rokiem trwania małżeństwa – im dłużej trwa rezygnacja z własnych aspiracji zawodowych lub ich ograniczanie dla dobra rodziny, tym mniej korzystnie przedstawia się możliwość znalezienia atrakcyjnej i dobrze płatnej pracy po rozwodzie. Spowodowane przez rozwód istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego będzie więc miało w większości wypadków charakter trwały i nieodwracalny, powodując konieczność dożywotniej alimentacji.

Po trzecie, należy zwrócić uwagę, że w prawie rodzinnym istnieją mechanizmy umożliwiające uchylenie się od rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego, jeżeli okoliczności wzięte pod uwagę przez sąd podczas jego zasądzania stracą aktualność i przestaną już odpowiadać zasadom słuszności. W świetle przedstawionego wyżej orzecznictwa i doktryny, nie ulega wątpliwości, że małżonek zobowiązany może wnosić o zmniejszenie wysokości alimentów lub ich zniesienie w trybie art. 138 k.r.o. („W razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego”). Zarzut, że alimenty muszą być wypłacane przez małżonka winnego nawet wtedy, gdy po kilku latach od rozwodu sytuacja majątkowa rozwiedzionych małżonków się diametralnie zmieni, jest więc chybiony, gdyż każdy z małżonków dysponuje możliwością zmiany pierwotnego orzeczenia w tym zakresie (jak wskazano wyżej, ostateczne jest jedynie orzeczenie co do winy zawarte w wyroku rozwodowym, natomiast nie ma przeszkód dla poczynienia w nowym postępowaniu odmiennych ustaleń na przykład co do zakresu aktualnych usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego – por. powołany wyrok SN o sygn. akt I CKN 945/00). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, wymaganie w takiej sytuacji złożenia pozwu na podstawie art. 138 k.r.o. nie jest nadmiernym obciążeniem, lecz wyrazem zdroworozsądkowej zasady, że inicjatywa ochrony praw majątkowych powinna należeć w pierwszej kolejności do ich podmiotu. Nie wydaje się natomiast, aby istniała potrzeba wprowadzenia w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym obowiązku okresowych „kontroli” poziomu życia byłych małżonków w celu zapewnienia, że orzeczone kilka lat wcześniej alimenty w dalszym ciągu spełniają swoją rolę. Z powodów wskazanych wyżej, najczęściej obowiązek alimentacyjny będzie miał charakter długoterminowy, a konieczność jego korekty w związku ze zmianą sytuacji będzie należała raczej do wyjątków.

Po czwarte, brak automatycznego wygaszania stosunku alimentacyjnego zachowuje odpowiednie relacje między zwykłym i rozszerzonym obowiązkiem alimentacyjnym – długotrwałe zobowiązanie nakładane jest na małżonka, który był wyłącznie winny rozpadowi małżeństwa, natomiast ograniczone w czasie na tego, który takiej wyłącznej odpowiedzialności nie ponosił. Zróżnicowany zakres czasowy ingerencji w sprawy majątkowe małżonka zobowiązanego odpowiada więc jego odpowiedzialności za rozpad małżeństwa, co stanowi wyraz preferencji aksjologicznych ustawodawcy w zakresie trwałości małżeństwa (por. wyżej).

4.4. W rezultacie należy uznać, że brak ustawowych ograniczeń czasowych rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego jest zgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

5. Konkluzja i skutki orzeczenia.

Z powyższych powodów Trybunał Konstytucyjny nie podzielił zastrzeżeń skarżącego co do art. 60 § 2 i 3 k.r.o. na tle żadnego ze wskazanych wzorców kontroli.

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że przedmiotem orzekania w niniejszej sprawie była jedynie treść normatywna art. 60 § 2 i 3 k.r.o., a nie jednostkowa praktyka stosowania tych przepisów. Nie można wykluczyć, że mogą one w pewnych sytuacjach być interpretowane w sposób niezgodny z zasadami, normami i wartościami konstytucyjnymi, a w rezultacie stanowić podstawę orzeczeń niesprawiedliwych i niezgodnych z ustawą zasadniczą. „Jednak ocena konstytucyjności prawa nie polega na wykazaniu, że takie sytuacje mogą wystąpić, ale że ich przyczyną jest sama treść określonych przepisów. (...) Niekonstytucyjność norm prawnych nie polega bowiem na tym, że mogą zdarzyć się sytuacje, gdy ich stosowanie doprowadzi do naruszenia Konstytucji, lecz polega na tym, że możliwość tych naruszeń jest niejako wpisana w treść danej normy i powoduje w konsekwencji jej niezgodność z Konstytucją” (powołany wyrok o sygn. SK 57/04). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, w niniejszej sprawie taka sytuacja nie wystąpiła.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.